



**Susie Pek Global Director
TWR Women of Hope**

Lusterko, lusterko, powiedz mi prawdę!

W obliczu naszych niezaprzeczalnych niedoskonałości

W znanej bajce królowa i jej magiczne lusterko angażowały się w codzienny dialog. Królowa zaczynała od pytania: „Lustreczko, lustreczko powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy w świecie?” Chociaż dokładnie znała odpowiedź, odnosiła ogromną przyjemność ze słów wypowiadanych przez lustro. Niezmiennie odpowiadało: „Tyś królowo najpiękniejsza na świecie”. Ponieważ lustro nigdy nie kłamało, jego odpowiedź była wszystkim, co potrzebowała usłyszeć, aby wzmocnić swoją pewność siebie.

Jednak pewnego fatalnego dnia lustro odpowiedziało inną prawdą, niż oczekiwała królowa, że inna dziewczyna jest faktycznie piękniejsza. Szokująca prawda głęboko ją zaniepokoiła. Od tego momentu królowa miała obsesję na punkcie myśli o wyeliminowaniu swojej rywalki. Nie chciała żyć w świecie, w którym nie była nr 1. Proste spojrzenie w lustro wystarczyło, aby wstrząsnąć całym życiem tej kobiety.

Chociaż w prawdziwym życiu lustra nie mówią, codziennie dostarczają niezaprzeczalnych prawd! Gdy patrzymy na nasze własne odbicie, one ujawniają wiele aspektów o nas samych! Nie zawsze lubimy to, co widzimy. Kiedy zauważamy niedoskonałości, staramy się uzyskać właściwe oświetlenie, a nawet zmienić pozycję, aby poprawić nasz odbity obraz.

Po kilku minutach „walki” z tym, co widzimy, rozumiemy, że nic się nie zmieni. Lustro nie kłamie. W dobrym dniu możemy po prostu przyjąć to, co widzimy; W trudnym dniu próbujemy unikać tego przedmiotu wiszącego na ścianie, starając się uciec od wizualnego przypomnienia nam niedoskonałości, które powodują stres.

Czy kiedykolwiek patrzyłeś w lustro i widziałeś o wiele więcej niż fizyczne odbicie? To może trochę ujawnić ukryty strach, korzeń goryczy, nutę zazdrości - te brzydkie miejsca, których tak naprawdę nie lubimy uznawać. Wiemy, że przesunięcie tego przedmiotu nie pomoże, więc szukamy lepszego światła, szukając odpowiedzi gdzie indziej.

Rozmawiamy z kilkoma kluczowymi ludźmi. Idziemy do tych ludzi, którzy kochają Pana i kochają nas na tyle, aby powiedzieć nam prawdę. Nie zawsze jest łatwo usłyszeć, co mają do powiedzenia, ale szczerzy przyjaciele służą jako nieocenione lustra. „Razy od przyjaciela są oznaką wierności”, czytamy w Przysłów 27:6a.

David jest jedną z najbardziej umiłowanych postaci w Biblii. Jego psalmy pokazują nam, jak bardzo naprawdę kochał Pana. Mają one wyraźne odbicie jego dobrych i złych dni. Ale nawet David potrzebował pomocy, aby zobaczyć swoje ślepe plamy.

Prorok Nathan był niesamowitym lustrem dla Davida. Być może pamiętasz, że Nathan podzielił się z królem historią o bogatym człowieku, który miał wszystko, a jednak wziął jedyną owieczkę, która należała do biednego człowieka. David zapłonął gniewem i wydał werdykt: zachłanny bogaty człowiek musi umrzeć! Wtedy Nathan powiedział mu wyraźnie, że historia dotyczy samego króla! Po rozważeniu swojego brzydkiego odbicia Dawid oświadczył: „Zgrzeszyłem przeciwko Panu”.

Król może nie cieszył się tym, co widział w lustrze, ale z tym nie walczył. Raczej się tym zajął. „Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; Wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego”. (Psalm 32: 5).

Jestem głęboko wdzięczna za wnikliwe „lustra”, które przez lata zaszczyliły moje życie. Mam nadzieję, że ty też masz lustra, które wiernie odzwierciedlają prawdę, prowadząc cię w twojej własnej podróży.

W Jego niesamowitej miłości,

Susie